

## Szczęśliwa Kobieta

fragment książki „Przygotowanie do życia w rodzinie”, z najnowszego podręcznika zaaprobowanego przez MEN:

„Jestem kobietą szczęśliwą. Rano wstaje razem z moim mężem i gdy on goli się w łazience, przygotowuje mu pożywne kanapki do pracy. Potem, gdy całuje mnie w czoło i wychodzi, budzę naszą piątkę dzieciaczków, jedno po drugim, robię im zdrowe śniadanie i głaszcząc po główkach żegnám w progę, gdy idą do szkoły. Zaczynam sprzątaníe. Odkurzam, podlewam kwiatki, nucąc wesołe piosenki. Piorę skarpetki i gatki mojego męża w najlepszym proszku, na który stać nas dzięki pracy mojego męża, i rozwieszam je na sznurku na balkonie. W międzyczasie dzwoni często mamusia mojego męża i pyta o zdrowie swojego dziubdziusia. Teściowa jest kobietą pobożną i katoliczką, znalazłyśmy więc wspólny punkt widzenia. Po miłej rozmowie, jeśli już skończyłam pranie i sprzątaníe, które dają mi tyle radości i poczucie spełnienia się w obowiązkach, idę do kuchni i przygotowuję smaczny obiad dla naszego pracującego męża i ojca, który jest podporą naszej rodziny, i dla naszych pięciu pociech. Kiedy już garnki wesoło pyrkoczą na gazie, a mieszkanie jest czyste, pozwalam sobie na chwilę relaksu przy płycie z Ojcem Świętym i robię na drutach sweterek i śpioszki dla naszej szóstej pociechy, która jest już w drodze, a którą Pan Bóg pobłogosławił nas mimo przestrzegane go kalendarzyka, co jest jawnym znakiem Jego woli. Nie włączam telewizji, ponieważ płynący z niej jad i bezeceństwo mogłyby zatruć wspaniałą atmosferę naszej katolickiej rodziny. Czasami haftuję, tak, jak nauczyłam się z kolorowego pisma dla katolickich pań domu, albowiem kobieta nie umiejąca haftować nie może się w pełni spełnić życiowo. Kiedy moje dzieci wracają ze szkoły radośnie świergocząc, wysłuchuję z uśmiechem, czego dziś nauczyły się w szkole. Opowiadają mi o lekcjach przygotowania do życia w rodzinie, których udziela im bardzo miła pani z przykościelnego kółka różańcowego. Córeczki proszą, abym nauczyła je szyć, ponieważ chcą być prawdziwymi kobietami, nie zaś wynaturzonymi grzesznicami z okładek magazynów, chłopcy natomiast szepczą na ucho, że na pewno nigdy nie popełnią tego strasznego grzechu, który polega na dotykaniu samych siebie, ani nie będą oglądać zdjęć podsuniętych przez samego Szatana. Karcę ich lekko za wspomnianie o rzeczach obrzydliwych, lecz jestem szczęśliwa, że wczesne ostrzeżenie uchroni moich dzielnych chłopców przed zboczeniem i abominacją. Mój mąż wraca z pracy po południu. Witamy go wszyscy w progę, po czym myje on ręce i zasiada do posiłku, a ja podsuwam mu najlepsze kąski, aby zachował siły do pracy. Potem mój mąż włącza telewizor i zasiada przed nim w poszukiwaniu relaksu, a ja zmywam talerze i garnki i zabieram jego skarpetki do cerowania, słuchając z uśmiechem odgłosów meczu sportowego w telewizji. Wieczorem kąpie nasze pociechy i kładę je spać. Kiedy wykąpiemy się wszyscy, mój mąż szybko spełnia obowiązek małżeński, ja zaś przeczekuje to w milczeniu, ze spokojem i godnością prawdziwej katoliczki, modląc się w myśli o zbawienie tych nieszczęsnych istot, które urodziły się kobietami, ale którym lubieżność Szatana rzuciła się na mózg i które w obowiązku szukają wstrętnych i grzesznych przyjemności. Zasypiam po długiej modlitwie i tak mija kolejny szczęśliwy dzień mojego życia.”

[Powyższy tekst jest oczywiście parodią, choć oddającą całą mentalność katolickiego oglądu powyższych kwestii — w sposób jaskrawy i bez sofistyki. Tekst został wysłany przez Saddle (Małgorzata Lewicka) na grupę usenetową pl.rec.hihot w styczniu 2000]

(Publikacja: 04-09-2002 Ostatnia zmiana: 29-10-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1867) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1867>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)